

AUTOR

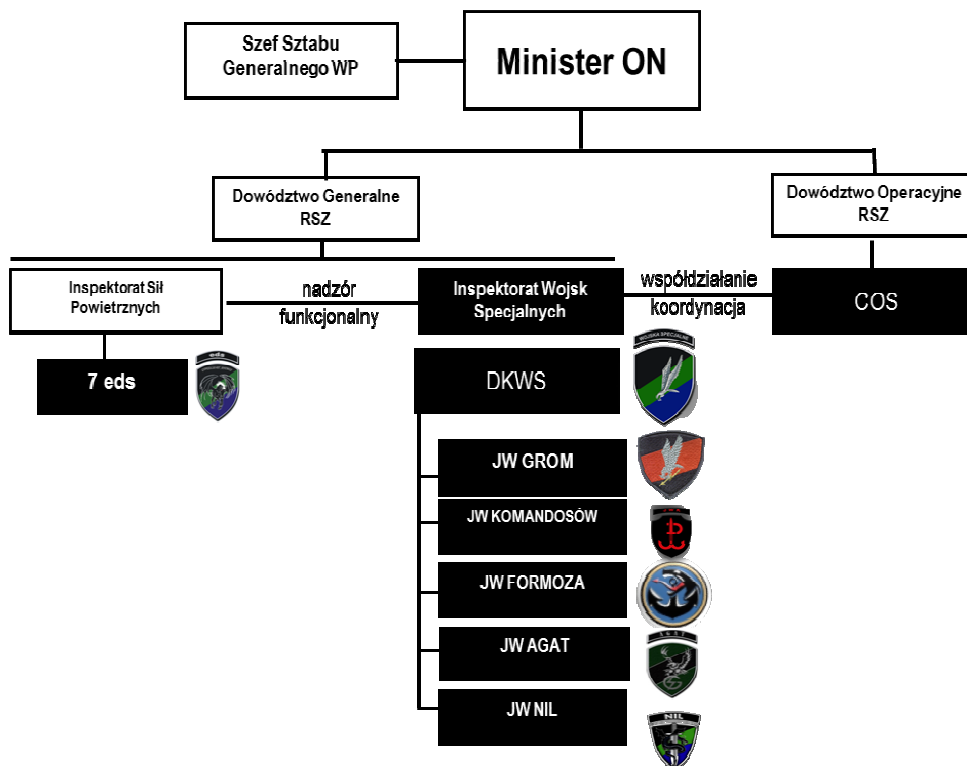
ppłk dypl. inż. Marek Gryga
m.gryga@akademia.mil.pl
Wydział Wojskowy, ASzWoj

WYZWANIA STOJĄCE PRZED WOJSKAMI SPECJALNYMI I MOŻLIWE KIERUNKI ICH ROZWOJU

*Słowa kluczowe: Wojska Specjalne, wyzwania dla Wojsk Specjalnych,
rozwoj Wojsk Specjalnych*

Wstęp

Utworzone w 2007 r. Wojska Specjalne RP stanowią bardzo istotne ogniwo w systemie bezpieczeństwa narodowego naszego kraju. Posiadając wysoce wyszkolony, wyselekcjonowany stan osobowy, zaopatrzone w bardzo dobry pod względem jakości sprzęt i wyposażenie dobrane pod kątem przewidywanych zadań, zapewniają naszym Siłom Zbrojnym możliwość podejmowania się misji o wysokim stopniu ryzyka zarówno w układzie sojuszniczym, koalicyjnym, jak i narodowym. Nie oznacza to jednak, że w Wojskach Specjalnych wszystko funkcjonuje idealnie. Jak pozostałe Rodzaje Sił Zbrojnych (RSZ) borykają się z podobnymi problemami dotyczącymi, np. przeciągających się w czasie zakupów nowego sprzętu wojskowego czy też skutkami przeprowadzonej na przełomie 2013 r. i 2014 r. reformy systemu dowodzenia, której efekt jest przedstawiony na rysunku 1. Kolejnymi czynnikami są zmiany, jakie następują we współczesnym świecie, które same w sobie stają się **wyzwaniem** i mają wpływ na sytuację bezpieczeństwa, a Siły Zbrojne (w tym Wojska Specjalne RP) w szczególności.



Źródło: opracowanie własne.

Rys. 1. Wojska Specjalne RP – stan na kwiecień 2017 r.

Przedmiotem rozważań w tym artykule będą współczesne wyzwania oraz kierunki rozwoju Wojsk Specjalnych. W związku z przedmiotem badań celem artykułu jest rozwiązanie problemu badawczego wyrażonego w pytaniu: Jakie są współczesne wyzwania i pożądane kierunki zmian w Wojskach Specjalnych?

Mając na uwadze specyfikę tematu, autor wykorzystał w procesie badawczym metody teoretyczne. Zasadniczy element poznawczy uzyskano w wyniku analizy literatury przedmiotu oraz poprzez wnioskowanie. Z metod praktycznych wykorzystano wyniki obserwacji bezpośredniej uczestniczącej, prowadzonej w sposób niestandardowy.

Współczesne wyzwania dla Wojsk Specjalnych RP

Zmiany w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego spowodowane procesem odbudowy przez Federację Rosyjską (FR) pozycji supermocarstwa na arenie światowej wywołują znaczny wpływ na nasze Wojska Specjalne. Działania podejmowane w obszarze polityki międzynarodowej przez

FR stoją niejako w naturalnej opozycji do skutków rozszerzania NATO i Unii Europejskiej (UE), które nastąpiło pod koniec ubiegłego stulecia oraz aspiracji kolejnych państw, tj. Ukrainy, Gruzji czy Mołdawii, do wstąpienia do którejkolwiek z tych organizacji. Ten konflikt interesów skutkowało pojawieniem się w wymienionych państwach konfliktów zbrojnych, w które są zaangażowane zarówno Siły Zbrojne FR, jak i w sposób pośredni szeroko pojęty Zachód, a w tym również nasz kraj. Eskalacja napięcia, w tym ponowne użycie zimnowojennej retoryki, wymusza powrót do myślenia i przygotowania do udziału w konflikcie o dużej intensywności. W przypadku Wojsk Specjalnych oznacza to zwiększenie nacisku w szeroko pojętej działalności planistycznej i szkoleniowej na realizację zadań obrony niezawisłości i niepodległości państwa zarówno w wymiarze narodowym, jak i w ramach obrony kolektywnej Sojuszu wynikającej z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Wyzwaniem jest tutaj **zmiana toku myślenia** stanu osobowego i odejście od charakterystycznego dla misji o charakterze ekspedycyjnym i zagrożeń asymetrycznych ku myśleniu ukierunkowanemu na realizację zadań w obliczu równorzędnego pod względem zdolności przeciwnika posiadającego zdolności w zakresie wykonania precyzyjnych uderzeń powietrzno-rakietowych, dysponującego zaawansowanym zintegrowanym systemem obrony powietrznej czy środkami walki radioelektronicznej zdolnymi zakłócić nasze środki łączności bądź systemy rażenia. Co więcej tenże potencjalny przeciwnik posiada również możliwości prowadzenia działań w sposób bardzo wyrafinowany i agresywny, starając się nie wywołać otwartego konfliktu zbrojnego, a przy tym oddziałując informacyjnie zarówno na społeczeństwo zaatakowanego państwa, jak i opinię społeczności międzynarodowej, stosując szeroko pojętą dezinformację, co udowodniły wydarzenia w Estonii w 2007 r.¹ czy konflikt na Ukrainie. Tworzy to nowe środowisko, do którego muszą dostosować się całe Siły Zbrojne RP, w tym Wojska Specjalne. Stąd pojawia się konieczność powrotu do wydawałoby się starych rozwiązań, opisanych w wydanych już kiedyś dokumentach, ale przy zastosowaniu nowej techniki jaka znalazła się na wyposażeniu tego Rodzaju Sił Zbrojnych oraz poszukiwaniu nowych sposobów działania uwzględniających ww. zagrożenia.

Dzieje się to niejako równolegle do utrzymania dotąd ograniczonego zaangażowania w przeciwdziałanie kolejnemu zjawisku, jakim jest terroryzm islamski. Dynamika jego rozwoju, jaką obserwujemy od przełomu XX i XXI w., skutkuje destabilizacją szeregu państw na terenie Afryki Północ-

¹ Autor ma tu na myśli zmasowany atak cybernetyczny hakerów najprawdopodobniej powiązanych z władzami Federacji Rosyjskiej, który miał miejsce od 17 maja 2007 r. na serwery i strony internetowe Zgromadzenia Państwowego, rządu, banków oraz środków masowego przekazu. Atak ten został prawdopodobnie spowodowany konfliktem pomiędzy władzami Estonii i Federacji Rosyjskiej dotyczącym usunięcia pomnika upamiętniającego Armię Czerwoną w Tallinie.

nej i Bliskiego Wschodu, a co za tym idzie niekontrolowaną migracją ludności z ww. obszarów na teren Europy. Napływ imigrantów do krajów Unii Europejskiej wykorzystują terroryści do skrytego dostania się na terytoria wielu państw, co z kolei powoduje wzrost zagrożenia terrorystycznego, czego odzwierciedleniem jest szereg zamachów i incydentów o charakterze terrorystycznym powodujących niepokoje i radykalizację postaw lokalnych społeczności wobec przybyszy. Jak na razie mają one miejsce głównie na terenie Europy Zachodniej, ale nie możemy mieć pewności, że nie pojawią również u nas. W przypadku Wojsk Specjalnych oznacza to z jednej strony zaangażowanie w misjach szkoleniowych na Bliskim i Środkowym Wschodzie, ale z drugiej – pozostawanie w zwiększonej gotowości do wsparcia służb bezpieczeństwa naszego państwa w przeciwdziałaniu wymienionym zagrożeniom na terenie kraju, co wynika z obowiązujących aktów prawnych. Zaangażowanie to było widoczne np. podczas zabezpieczenia ubiegłorocznego Szczytu NATO w Warszawie czy też Światowych Dni Młodzieży. Zmiana dostępnych środków oraz stopnia edukacji potencjalnych terrorystów wymusza na Wojskach Specjalnych **doskonalenie procedur współdziałania z formacjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz poszukiwanie nowych rozwiązań**, jak np. realizacja zadań w warunkach zagrożenia substancjami toksycznymi gotowymi do użycia lub użytymi w środowisku cywilnym. Należy przy tym liczyć się z powszechną obecnością mediów, a także dokumentowaniem zdarzeń przez przypadkowych świadków, co nie sprzyja bezpieczeństwu prowadzonych wspólnie działań i może być przez samych terrorystów wykorzystane na niekorzyść służb bezpieczeństwa oraz żołnierzy Wojsk Specjalnych w przyszłości.

Jak wynika z powyższych rozważań, tylko na skutek omówionych zmian w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego żołnierze Wojsk Specjalnych RP **muszą być równocześnie gotowi do realizacji zadań w trzech różnych środowiskach**: zimnowojennym², asymetrycznym zewnętrznym³ związanym z realizacją misji poza granicami państwa oraz asymetrycznym wewnętrznym⁴, związanym z szeroko pojętym zarządzaniem kryzysowym.

² Przez środowisko zimnowojenne autor rozumie środowisko, w którym istnieje ryzyko płynnego przejścia ze stanu zagrożenia konfliktem o wysokiej intensywności do samego konfliktu pomiędzy równorzędnymi stronami posiadającymi zaawansowane pod względem organizacyjnym i technicznym siły zbrojne. Jest to więc środowisko symetryczne.

³ Środowisko asymetryczne zewnętrzne wg autora to obszary znajdujące się naewnątrz państw NATO i UE, na których występują konflikty wewnętrzne będące obiektem oddziaływania Sojuszu w ramach operacji reagowania kryzysowego. Asymetria w tym środowisku wynika z dysproporcji sił, metod prowadzenia walki zbrojnej oraz systemu wartości pomiędzy walczącymi stronami.

⁴ Przez środowisko asymetryczne wewnętrzne autor rozumie terytorium naszego kraju wraz z ludnością i infrastrukturą, na które mogą oddziaływać terroryści (pojedynczo bądź

Kolejne wyzwania wiążą się ze **zmianami w wartościach wyznawanych przez nasze społeczeństwo**. Od przemian ustrojowych w 1989 r. wyrosło nowe pokolenie ludzi, dla których ważne są przede wszystkim wysoki komfort życia i spełnianie swoich aspiracji przy dość ograniczonej gotowości do poświęceń, o narażaniu zdrowia czy życia nie wspominając. Konsumpcyjny styl życia, będący wynikiem zarówno bogacenia się społeczeństwa, jak i zmian w sposobie wychowania i edukacji, dodatkowo podsyćany przez media spowodował zmniejszone zainteresowanie służbą dla kraju, wymagającą poświęceń i zapewniającą dość przeciętny standard życia. Sytuację pogarsza możliwość emigracji w celach zarobkowych⁵, prowadzona do niedawna polityka redukcji liczebności Sił Zbrojnych, likwidacja lub zapowiedzi likwidacji przywilejów dla służb mundurowych oraz przedstawiany w mediach niezbyt korzystny wizerunek polskiego żołnierza. Wszystko to powoduje **problem z naborem do Sił Zbrojnych kandydatów, którzy po kilku latach służby mogliby starać się o przyjęcie do Wojsk Specjalnych (WS)**. Jednostki WS (JWS) poszukują bowiem kandydatów, dla których wojsko jest pasją, o dużej odporności na stres i zmęczenie, wysokiej sprawności fizycznej i intelektualnej, zdolnych do działania w grupie, ale potrafiących również samodzielnie myśleć w sposób nieszablonowy, nastawionych na kreatywne rozwiązywanie problemów. Niestety spośród ochotników trafiających do Sił Zbrojnych tylko niewielka część posiada wymienione cechy, a Ci, którzy mogą się ubiegać o wstąpienie w szeregi Wojsk Specjalnych, napotykają na opór swoich przełożonych, ponieważ żaden dowódca nie chce tracić wartościowego podwładnego, któremu często można powierzyć odpowiedzialne zadania bez ustawicznego nadzoru. Stąd często zdarza się, że żołnierze, którym nawet udało się pomyślnie przebrnąć przez sito kwalifikacji i selekcji, nie trafiają do Wojsk Specjalnych⁶.

Rewolucja techniczna, a szczególnie dynamika jej przebiegu, stanowi również poważne wyzwanie dla Wojsk Specjalnych. Dotyczy to zarówno systemów o charakterze obronnym utrudniających realizację działań specjalnych, takich jak np. systemy wykrywania, techniczne systemy monito-

grupowo), stosując środki i metody działania typowe dla strony słabszej w konfliktach asymetrycznych (np. zamachy bombowe, ataki bezpośrednie z użyciem broni palnej lub białej, uprowadzenia, zabójstwa etc.).

⁵ Jak podaje Główny Urząd Statystyczny (GUS) pod koniec 2013 r. w celach zarobkowych poza granicami kraju czasowo przebywało 2196 tys. obywateli naszego kraju, z czego około 1789 tys. na terenie UE. Źródło: Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy GUS Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004-2013, http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5471/2/7/1/informacja_o_rozmiarach_i_kierunkach_emigracji_z_polski_w_latach-2004-2013.pdf [dostęp:11.04.2017].

⁶ Dowodem na to jest szereg przypadków negatywnego stanowiska Departamentu Kadr MON w sprawie przeniesienia w strukturę Wojsk Specjalnych żołnierzy z pozostałych Rodzajów Sił Zbrojnych (RSZ) RP, którzy z wynikiem pozytywnym zaliczyli kwalifikację i/lub selekcję do tego Rodzaju Sił Zbrojnych.

ringu i ochrony obiektów czy coraz bardziej powszechnego użycia środki bezzałogowe, jak i mogących ułatwić prowadzenie działań specjalnych jak np. nowe środki przerzutu czy maskowania, systemy zdalnej obserwacji, przenośne środki bezzałogowe, nowe systemy łączności trudne do namierzenia i zapewniające bezpieczny przekaz informacji czy elementy wyposażenia osobistego żołnierzy. Wszystko to powoduje **konieczność bieżącego śledzenia zmian oraz planowania z wyprzedzeniem i pozyskiwania nowego sprzętu**, który często dla osób spoza Wojsk Specjalnych wydaje się zbędnym gadżetem. Sytuację pogarsza scentralizowany system planowania i realizacji zakupów obowiązujący w Siłach Zbrojnych, który zwyczajnie nie nadąża za pojawiającymi się nowinkami technicznymi. W dodatku dynamiczny postęp powoduje szybsze starzenie się sprzętu, który z punktu widzenia decydentów wyższego szczebla jest postrzegany jako nowy (tym bardziej że nie spotykany w pozostałych RSZ), ale z punktu widzenia zmian, jakie się dokonały, może już być przestarzały. Co więcej rewolucja techniczna wymusza również zmiany organizacyjno-etatowe oraz szkoleniowe, gdyż obsługa nowych środków wymusza pozyskiwanie kandydatów mających solidne wykształcenie techniczne, wyszkolenie ich w posługiwaniu się coraz bardziej wyrafinowanym sprzętem wojskowym, a następnie obsadzenie na stanowiskach, które wcześniej nie występowały w strukturach.

Postępowi technicznemu towarzyszy **coraz większa złożoność środowiska, w którym mają realizować zadania Wojska Specjalne**. Nie da się bowiem obecnie prowadzić jakichkolwiek działań z użyciem Sił Zbrojnych w sposób inny niż połączony. Dotyczy to również działań związanych z szeroko pojętym zarządzaniem kryzysowym. Wymusza to niejako podjęcie współpracy WS z wojskami konwencjonalnymi oraz służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo państwa. Stoi to niejako w sprzeczności ze swoistą hermetycznością Wojsk Specjalnych, co wynika z wymogu utrzymania w tajemnicy zdolności, możliwości i technik przed potencjalnym przeciwnikiem, a także zachowania anonimowości personelu z wyjątkiem osób, które z konieczności są osobami publicznie znanymi. Ta złożoność wymusza z jednej strony wspólne szkolenia, opracowanie procedur współdziałania, pewną kompatybilność sprzętową, a z drugiej – również pewną **zmianę mentalną**. Dla żołnierzy WS oznacza to zapoznanie z możliwościami i sposobem działania żołnierzy wojsk konwencjonalnych czy funkcjonariuszy i osiągnięcie zdolności do współdziałania z nimi przy nieujawnianiu wszystkich tajników dotyczących swojego RSZ. Od żołnierzy wojsk konwencjonalnych czy funkcjonariuszy wymaga z kolei zaakceptowania inności żołnierzy Wojsk Specjalnych wyrażającej się choćby w technikach działania, uzbrojeniu czy wyposażeniu, a także poszanowania faktu, że wiele informacji dotyczących tego RSZ nie może być im ujawnionych.

Duży wpływ na funkcjonowanie Wojsk Specjalnych mają **zmiany w systemie dowodzenia Sił Zbrojnych RP**. Niezależnie bowiem od słuszności przyjętych rozwiązań zawsze powodują one pewien chaos we współpracy z innymi instytucjami działającymi w ramach Sił Zbrojnych czy też poza nimi. Ponadto zapowiedzi kolejnych zmian wywołują poczucie niepewności, a po zapoznaniu się z nimi trzeba dokonać znacznego wysiłku na rzecz przystosowania się do nowej rzeczywistości i nawiązania nowych więzi zarówno strukturalnych, jak i funkcjonalnych. Niestety może się to odbyć kosztem zmniejszenia intensywności prac nad rozwojem swojego RSZ w kontekście nowych wyzwań i zadań, jakie się pojawiają, a także utraty doświadczonych żołnierzy i pracowników wojska, niebędących w stanie zaakceptować zmian lub niemieszczących się w nowych strukturach. Należy dodać, że choć problem ten dotyczy także pozostałych RSZ, to w przypadku Wojsk Specjalnych jest on o tyle boleśniejszy, że muszą one z jednej strony w swoim rozwoju niejako wyprzedzać zmieniającą się rzeczywistość, aby zachować swoją skuteczność, a z drugiej odejście każdego żołnierza czy pracownika oznacza bezpowrotną stratę kapitału wielu lat szkolenia, zdobytej wiedzy i doświadczenia.

Reasumując zebrane fakty, można wskazać, że do wyzwań, jakie stoją przed Wojskami Specjalnymi, należy zaliczyć dynamiczne zmiany zachodzące w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego połączone ze zmianami społecznymi oraz rewolucją techniczną. Odpowiedzią na nie są z kolei zmiany zachodzące w samych Siłach Zbrojnych (które powodują zakłócenia w ich funkcjonowaniu oraz wiążą się z odejściami doświadczonych ludzi) oraz zacieśnianie współpracy pomiędzy różnymi podmiotami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo publiczne, co, uwzględniając różnice wynikające ze specyfiki ich przeznaczenia i funkcjonowania, powoduje konieczność przełamywania pewnych, dotychczas istniejących przeszkód w tej dziedzinie.

Proponowane kierunki zmian

Z racji tego, że w Wojskach Specjalnych najważniejszym ogniwem jest zawsze człowiek, należałoby **zmodyfikować obowiązujący system pozyskiwania kandydatów**. Wobec problemów z przechodzeniem zakwalifikowanych do Wojsk Specjalnych żołnierzy zawodowych z innych RSZ oraz potrzebami kadrowymi rodzi się potrzeba stworzenia niezależnego systemu pozyskiwania kandydatów ze środowiska cywilnego. System ten powinien stanowić niejako osobną ścieżkę obok tej obowiązującej dla całych Sił Zbrojnych przy dalszym zachowaniu wysokich wymogów przyjęcia. Wymagałby on również dodatkowego wysiłku ze strony służb odpowiedzialnych za weryfikację kandydatów pod względem bezpieczeństwa, w tym

dostępu do informacji stanowiących tajemnicę państwową, aby uniknąć infiltracji Wojsk Specjalnych przez niepożądane organizacje czy służby państw trzecich. Równie ważne w tym zakresie będzie stworzenie rozwiązań organizacyjno-kadrowych umożliwiających usuwanie ww. kandydatów bez konsekwencji kadrowych w trakcie prowadzonego dla nich szkolenia podstawowego czy też bazowego ze względu np. na brak postępów w szkoleniu czy też ujawnione w trakcie tegoż szkolenia niepożądane cechy psychofizyczne. Aby jednak mieć w ogóle jakichkolwiek kandydatów ze środowiska cywilnego, posiadających już na wstępie solidne kwalifikacje, niezbędną jest m.in. zastosowanie rozwiązań wykorzystywanych w innych państwach, w których promuje się służbę dla Ojczyzny, a Wojska Specjalne są przedstawiane jako elita. Konieczna jest również stabilność przywilejów dla służb mundurowych, system motywacji finansowej oraz możliwości rozwoju. Zmian wymaga również system wychowania i edukacji. Należy powrócić do promowania postaw patriotycznych, znajomości własnej historii oraz budowania dumy narodowej przy zachowaniu poszanowania dla innych nacji.

Niewątpliwie, aby się rozwijać, WS muszą posiadać zdolności do samodzielnego szkolenia swoich stanów osobowych wraz z nadawaniem im stosownych uprawnień oraz posiadaniem własnej infrastruktury szkoleniowej. Oznacza to konieczność **utworzenia Centrum Szkolenia Wojsk Specjalnych** przeznaczonego zarówno dla nowo przybyłych kandydatów do JWS, jak i ciągłego podnoszenia kwalifikacji żołnierzy WS, którzy szkolenie bazowe mają już za sobą, a także są zgrani w ramach swoich macierzystych pododdziałów. Centrum to musi posiadać własną kadre dydaktyczną, infrastrukturę szkoleniową, sprzęt specjalistyczny i programy kursów uwzględniających szereg specjalności występujących w Wojskach Specjalnych oraz możliwość nadawania uprawnień honorowanych w Siłach Zbrojnych oraz poza nimi.

Nie jest tajemnicą, że obecnie JWS w przeciwieństwie do pozostałych RSZ (nie licząc nowo powstałych Wojsk Obrony Terytorialnej) nie posiadają własnego poligonu. Konsekwencją istniejącego stanu rzeczy jest konieczność korzystania z ośrodków szkoleń poligonowych pozostałych RSZ, niedysponujących odpowiednią dla WS infrastrukturą, bądź wynajmu obiektów komercyjnych mających również szereg ograniczeń. Utrudnia to w znacznej mierze planowanie i realizację szkolenia ze względu na kłopotliwy dostęp do obiektów szkoleniowych przydatnych dla WS bądź konieczność korzystania z takich, które kompletnie do szkolenia komandosów się nie nadają. Konieczne jest **więc utworzenie w ramach Wojsk Specjalnych własnego ośrodka szkolenia poligonowego** wraz z wybudowaniem dostosowanej do potrzeb JWS infrastruktury umożliwiającej praktyczne szkolenie się pododdziałów w oparciu o różne scenariusze i z wykorzystaniem różnorodnych środków, a także sprawdzanie no-

wych rozwiązań w dziedzinie taktyki i środków technicznych, których wprowadzenie mogłoby w sposób wymierny podnieść jakość posiadanych zdolności. Co ważniejsze, posiadanie własnego poligonu umożliwiłoby poprawę efektywności realizowanego szkolenia, swobodę w jego planowaniu i prowadzeniu, a także utrzymanie w tajemnicy rozwiązań, nad którymi pracują Wojska Specjalne. Rozwiązanie to mogłoby również przynieść korzyść pozostałym RSZ, umożliwiając szkolenie w zakresie współpracy z WS, a zastosowanie nowych rozwiązań w zakresie infrastruktury szkoleniowej mogłoby stać się inspiracją do dokonania zmian w sposób wybiórczy w ośrodkach szkolenia poligonowego pozostałych RSZ.

Niezbędna jest również **centralizacja struktury dowodzenia Wojskami Specjalnymi**. Nie jest bowiem tajemnicą, że na skutek reformy na przełomie 2013 r. i 2014 r. nastąpiło jej czasowe rozproszenie, co niekorzystnie odbiło się na ich rozwoju i możliwościach. Ponowne scentralizowanie dowodzenia w Wojskach Specjalnych poprzez odtworzenie Dowództwa Wojsk Specjalnych wraz z posiadanymi już kiedyś funkcjami *Force Provider'a* i *Force User'a* umożliwiłoby z pewnością przyspieszenie ich rozwoju i odzyskanie pewnej autonomii.

Myśląc o rozwoju Wojsk Specjalnych, nie sposób pominąć tak istotnego w dzisiejszych czasach czynnika, jakim jest bez wątpienia informacja. Zróżnicowane źródła jej pozyskiwania oraz konieczność dzielenia się nią z różnymi organami układu militarnego i pozamilitarnego wymuszają kwestię przemyślenia **posiadania przez Wojska Specjalne RP wyspecjalizowanej komórki zdolnej wraz ze stosownymi narzędziami do analizy, przetwarzania i dystrybucji informacji**. Samo przygotowanie i prowadzenie działań specjalnych czy operacji specjalnej wymagać będzie pozyskania informacji z reguły trudno dostępnych, objętych wysoką klauzulą tajności. Podobnie Wojska Specjalne realizujące swoje zadania zdobywać będą informacje o podobnej klauzuli, które będą potrzebne innym organom dowodzenia lub kierowania na różnych szczeblach. Ponadto w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych lub na wypadek wojny niezbędne może być wydzielenie szeregu zespołów łącznikowych do pozostałych dowództw komponentów czy instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo kraju po to, aby usprawnić przepływ informacji i dokonywać sprawnej koordynacji działań.

Z informacją wiążą się niewątpliwie działania w tzw. **cyberprzestrzeni**. Rozwój w tej dziedzinie, w tym możliwości pozyskiwania informacji oraz przeprowadzania tzw. cyberataków, niewątpliwie karze się zastanowić nad możliwością **utworzenia w ramach WS osobnej jednostki przeznaczonej do tego typu zadań**. Jej powstanie bez wątpienia zwiększyłoby możliwości Wojsk Specjalnych w dziedzinie ochrony i obrony własnych systemów teleinformatycznych, ale także umożliwiłoby pozyskiwanie za pomocą narzędzi komputerowych niezbędnych informacji, a w razie potrzeby pro-

wadzenie działań o charakterze zaczepnym. Szczególnie warte rozważenia byłoby zdalne obezwładnianie w systemach wykrywania, teleinformatycznych czy też ochrony przeciwnika, elementów o kluczowym znaczeniu dla ich funkcjonowania. Oczywiście utworzenie takiej jednostki w strukturze WS musiałoby się wiązać z pozyskaniem kandydatów o bardzo specjalistycznej wiedzy technicznej oraz nabyciem sprzętu i oprogramowania koniecznego do prowadzenia tego typu działań. Niemniej jednak skrytość działań w cyberprzestrzeni oraz potencjał, jaki za sobą niosą, warte są rozważenia, ponieważ coraz bardziej wyrafinowane systemy techniczne wykorzystywane do kontroli, monitorowania czy obrony obszarów już wkrótce zmuszą nas do zajęcia się sposobami ich zdalnego obezwładniania i to często przy wykorzystaniu środków niekinetycznych.

Rozpatrując kierunki rozwoju Wojsk Specjalnych, nie sposób pominąć konieczności ciągłego pozyskiwania nowego sprzętu oraz materiałów. Obecnie najbardziej palącą potrzebą jest niewątpliwie **pozyskanie nowego sprzętu zwiększającego autonomiczną mobilność Wojsk Specjalnych** i specjalnie przeznaczonego do działania we wrogim środowisku. Chodzi tu przede wszystkim o środki przetrwania powietrznego, lądowego czy drogą wodną wraz ze specjalnie wyszkolonym do tego personelem, które dałyby znaczną swobodę realizacji zadań oraz zwiększały bezpieczeństwo i samowystarczalność operatorów. Postęp w zakresie miniaturyzacji urządzeń bezzałogowych oraz środków rozpoznania radioelektronicznego niewątpliwie umożliwi **pozyskanie systemów do prowadzenia zdalnego rozpoznania obiektów oraz systemów łączności** bez potrzeby zbliżania się do nich, a w razie potrzeby również ich eliminację ze znacznej odległości. **Nowe materiały maskujące** mogą z kolei zapewnić lepsze możliwości skrytego prowadzenia działań, a **nowe technologie wykorzystywane w logistyce czy medycynie** mogą zwiększyć samowystarczalność i zdolność do przetrwania operatorów w warunkach realizacji zadań o najwyższym stopniu ryzyka.

Większość z tych rozwiązań jest już dostępna lub stanie się dostępna już wkrótce. Aby umożliwić jednak ich szybkie i sprawne pozyskiwanie niezbędne jest **zapewnienie możliwości ich szybkiego zakupu i wprowadzania do użytku z pominięciem Prawa o zamówieniach publicznych**, co oznaczałoby potrzebę wyłączenia Wojsk Specjalnych z konieczności jego stosowania w zakresie zakupów. Konieczne byłoby również przywrócenie i rozszerzenie przysługującym Dowódcy Wojsk Specjalnych uprawnień gestora środków finansowych II stopnia, które posiadał przed reformą systemu dowodzenia na przełomie 2013 r./2014 r. Jest to tym bardziej zasadne, że w porównaniu do wojsk konwencjonalnych w Wojskach Specjalnych

występuje niewielka liczba środków specyficzna tylko dla tego RSZ⁷. Obecne rozwiązania uniemożliwiają szybkie pozyskanie do nich części zamiennych, co niekorzystnie odbija się na zdolnościach operacyjnych.

Niezbędne jest również ciągłe **pogłębianie interoperacyjności z pozostałymi RSZ**, służbami czy też jednostkami wojsk specjalnych innych krajów. Dzieje się to poprzez podejmowanie działań w trzech obszarach: proceduralnym, sprzętowym i mentalnym. Dlatego niezbędne jest kontynuowanie współpracy zarówno w dziedzinie szkolenia oraz działalności operacyjnej, jak i w zakresie prowadzenia zakupów części sprzętu, który pod wieloma względami musi być ze sobą kompatybilny. Posiadanie np. środków łączności kompatybilnych ze sobą, wspólnych procedur działania popartych wzajemną znajomością wynikającą ze szkoleń umożliwia szybkie przystąpienie do realizacji zadań bez straty zbędnego czasu i daje większą szansę na odniesienie sukcesu. Stąd niezbędne jest zacieśnianie współpracy zarówno w wymiarze narodowym, jak i sojuszniczych wojsk specjalnych poprzez jej intensyfikację. Bardzo istotne jest również **skrócenie drogi przesyłu informacji w sytuacjach kryzysowych i w czasie wojny** na przykład poprzez umożliwienie Wojskom Specjalnym nawiązywania bezpośredniej współpracy ze służbami specjalnymi na jak najwcześniejszym etapie pojawiania się zagrożeń. Tylko bowiem odpowiednio wczesne użycie WS, posiadających dokładne informacje uzyskane od służb, daje szansę na skuteczne przeciwstawienie się niebezpieczeństwu.

Reasumując, wskazane zatem jest zwiększenie autonomii Wojsk Specjalnych w zakresie pozyskiwania kandydatów, szkolenia i doskonalenia zawodowego, dowodzenia oraz dokonywania samodzielnych zakupów przy jednoczesnym zwiększaniu i zacieśnianiu współpracy oraz wymiany informacji zarówno z pozostałymi RSZ, jak i wszelkimi służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo zewnętrzne oraz wewnętrzne kraju, a także wojskami specjalnymi krajów posiadających znaczne zdolności i osiągnięcia w tym zakresie. Co więcej nowe, pojawiające się obszary i możliwości związane z rozwojem technicznym (m.in. działania w cyberprzestrzeni, nowe środki techniczne) dają szansę Wojskom Specjalnym na zdobycie nowych zdolności, bez których trudno będzie im zachować swoją skuteczność.

⁷ Najlepszym przykładem niech będą pojazdy M-ATV, których Wojska Specjalne posiadają ok. 50 sztuk w porównaniu do około 670 sztuk kołowych transporterów opancerzonych Rosomak będących na wyposażeniu Wojsk Lądowych.

Zakończenie

Na podstawie zgromadzonych argumentów można stwierdzić, że w odniesieniu do przedstawionych przez autora wyzwań stojących przed Wojskami Specjalnymi konieczne będzie ich ponowne usamodzielnienie, a także zapewnienie warunków do **bardzo szybkiej adaptacji do dynamicznych zmian zachodzących we współczesnym świecie**. Obserwowana bowiem przez nas rzeczywistość, charakteryzująca się nieprzewidywalnością i nagłością, wymusza konieczność dużej elastyczności wojska, które ze swojej natury są przeznaczone do najbardziej złożonych i niebezpiecznych zadań w środowisku o wysokim stopniu ryzyka. Wymusza to przeprowadzenie szeregu zmian dotyczących Wojsk Specjalnych, w tym również o charakterze prawnym, aby były one w stanie skutecznie funkcjonować oraz wypełniać stawiane przed nimi zadania.

Przedstawione przeze mnie proponowane rozwiązania niewątpliwie nie wyczerpują wyzwań i kierunków rozwoju Wojsk Specjalnych. Należy bowiem oczekiwać, że dalsze zmiany, które obserwujemy w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego oraz postęp techniczny, będą niewątpliwie wymuszać dalszą ewolucję tego RSZ. Niezbędne będzie ciągłe śledzenie tych zmian, ale również rozwiązań wdrażanych w wojskach specjalnych czołowych państw świata, takich jak np.: USA, Federacja Rosyjska, Wielka Brytania czy Izrael. Pozostaje mieć przy tym nadzieję, że poczynione w ciągu ostatniego dziesięciolecia inwestycje w Wojska Specjalne RP nie zostaną zmarnowane, a przychylność oraz wsparcie ze strony zwierzchników zarówno tych ze świata polityki, jak i środowiska wojskowego, pozwolą im zachować, a nawet zwiększyć swoją skuteczność. Jak pokazują bowiem doświadczenia współczesnych konfliktów zbrojnych właściwe użycie doskonale wyszkolonych i wyposażonych komandosów, stosujących nowe sposoby prowadzenia walki oraz działających w sposób niekonwencjonalny, przynosi o wiele większe korzyści, niż wynikałoby to z ich liczebności. Z kolei rozwiązania wdrażane w wojskach specjalnych często później ulegają upowszechnieniu poprzez ich wybiórcze zastosowanie w pozostałych wojskach konwencjonalnych, podnosząc jakość wykonywanych przez te wojska zadań. Tak więc wojska specjalne pełnią rolę nie tylko skutecznego narzędzia prowadzenia walki zbrojnej, lecz także prekursora nowych rozwiązań.

Bibliografia

1. Główny Urząd Statystyczny, Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004-2013, 2013.

Źródła internetowe

1. http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5471/2/7/1/informacja_o_rozmiarach_i_kierunkach_emigracji_z_polski_w_latach_2004-2013.pdf.

POLISH SPECIAL OPERATIONS FORCES - CONTEMPORARY CHALLENGES AND POTENTIAL DIRECTIONS OF DEVELOPMENT

Polish Special Operations Forces (POLSOFF) are one of five branches in the Polish Armed Forces. Thanks to their unique capabilities, selected personnel, and sophisticated equipment, they play a crucial role in the Polish national security system. However, the changes in international security environment, society, and technology mean that POLSOFF has to face new challenges and to adapt to a new reality while keeping up their efficiency and being "a step ahead" with regard to new threats.

In this paper, the author describes new contemporary challenges posed by the changing world and discusses what changes regarding POLSOFF should be implemented to keep their effectiveness on top level.